KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Stycznia. — Rok 1834. Piątek. № 3. Jutro, Ś. Tytus.

Młode 3 Panienki ofiarnią zł. 18 na Zupę Rumforcką, ta kwota wczoraj złożoną została w Redakcji Kurjera i co miesiąc ma być przysłaną. Od innej osoby dla chorego starca i iego małżonki, zubożałych, złożono zł. 16. — Wyszedł z druku wiersz *Powinszowanie na Rok nowy* 1834, pod napisem: *Muza Nadwiślańska* Dytyramb; sprzedaie się po wszystkich Księgarniach po gr. 20. — Andrzej *Hrycykiewicz* Patron Trybunału cyw: woie: Maz: w domu własnym Foxal zwanym pod Nr 1297 przy ulicy Nowy świat położonym, zamieszkał, o czem Szanownych interessantów zawiadamia. — Podpisany Professor historji, literatury i ięzyka francuzkiego przy Gimnazjum Woiewódzkiem w pałacu Kazimierowskim, ma honor zawiadomić Publiczność, iż w skutku zezwolenia Wysokiej Kommissji Rządowej Spraw Wew: nę: Duch: i Ośw: Publ:, otworzy Kurs dodatkowy ięzyka francuzkiego tak dla uczniów uczęszczaiących na nauki do tegoż Gimnazjum, iako i dla młodzieży nie uczęszczaiącej na nie. Kurs ten składać się będzie z 2 oddziałów, dla początkowych i więcej usposobionych; ieden będzie się odbywał od 12 i pół we Wtorek i Czwartek a od 11 we Środę; drugi od 4 do 5 w Poniedziałek, Piątek i Sobotę, i rozpocznie się od d. 7 b. m. w salach Gimnazjalnych za opłatą kwartalną od iednego ucznia zł. 18 z góry, od dnia zaś 2 t. m. uczniowie wpisywać się [illegible] tak w Gimnazjum od godziny w pół do 1ej do w pół do 2ej, iak i w mieszkaniu podpisanego pod Nr 950 lit: B. na ulicy Żabiej, w każdym czasie. *Józef Zieliński.* — Wczoraj po ukończeniu Dramy *Puszcza pod Hermansztadem*, przywołana JPanna *Palczewska* przedstawiaiąca główną rolę. — Kobieta z nazwiska i imienia niewiadoma, przybywszy onegdaj pod Nr 2313 pod szopę pustą, tamże nagle zmarła. Przyczyna śmierci niewiadoma. — Przy nadchodzących świętach Bożego Narodzenia v. s. i upragnionej dla Dzieci kolendy, donosi Fabryka wyrobów metalowych i lakierowanych, iż zaopatrzyła się znowu w *Zabawki* różnego rodzaiu, iakoto: Gospodarstwa stołowe i kuchenne dla małych Gospodyń, Wojsko: Huzary, Ułany, Kyryssjery, Kozacy, Rycerze starożytni piesi i konni, Turcy na koniach i piechoto, Polowanie, Drób, Trzoda i t. p. komplety w pudełkach; większe figurki iako to: Szybkobiegacz, Jezdcy sztuczni poiedynczo. Dla dzieci starszych znajduie się *Zabawa Matematyczna Łami główką* (Casse-tête) zwana. Wchód do Fabryki wprost ulicy Mazowieckiej. — Do dzisiejszego Kurjera dołączaią się dwa arkusze ważnych Odezw Jeneralnego Prokuratora massy po Radziwiłłowskiej.

(Art. nad.) Wyczytawszy, że w *Norymberdze* tameczny mieszkaniec ogłosił, iż za wynagrodzeniem da receptę na *pamięć*, to iest zachowania na długo w pamięci co się czyta; oświadczam, że w mej młodości to iest r. 1778, gdym chodził do szkół w *Grodnie*, znałem Xiędza *Rafała* Bernardyna, obdarzonego nadzwyczajną pamięcią; miał on w ówczas lat 80, opowiadał najdokładniej z wszystkiemi szczegółami rozmaite zdarzenia z dworu *Augusta IIgo* i *Jana III*, recytował po kilkaset wierszy i kilka arkuszy prozy różnych autorów dawnych, a co iest najdziwniejsza, że nawet w tak podeszłym wieku, co przeczytał wczoraj ledwo raz, nazaiutrz recytował. Wszyscy Panowie radzi byli mieć u siebie ojca *Rafała*, a czasem i przez kilka godzin rozprawiał o dawnych rzeczach lub cytował wyiątki z rozlicznych autorów. Gdy go badano iaki ma spo-

sób zachowania wszystkiego w pamięci? odpowiadał, iż kto co czyta z należytą uwagą, nieprzerywaiąc myślą o niebieskich migdałach, a po każdym perjodzie zastanowi się nad odczytem, także każdego wieczora już będąc w łóżku przed zaśnięciem powtórzy myślą co się czytało, słyszało lub widziało przez dzień, tedy wszystko niezawodnie zatrzyma się w pamięci do lat późnych. Dodać winienem że ojciec *Rafał* żył od młodości bardzo skromnie i nigdy nieużywał mocnych trunków, a zawsze wesoły i dobrego humoru, miał głowę wolną i serce swobodne, co także przyczynia się do dobrej pamięci. Udzielaiąc niniejszą *receptę* nie moią, lecz ojca *Rafała*, dopominam się, aby ieśli kto z niej skorzysta, raczy przesłać co może i co iego łaska na *Zupę Rumforcką*.— T. K. P.

(Ar. na.) Po 6ciu latach niebytności odwiedziliśmy nareszcie kochaną *Warszawę*, strudzeni podróżą, stanęliśmy w *Podlaskim hotelu*, ie towarzyszom podróży radzę ażeby się pokrzepić szklaneczką wina, lecz zaczęliśmy radzić gdzieby tu pójść? przypominamy sobie sławną z wina *Gwiazdę*, idziem tedy na Miodową ulicę, lecz iakże zostaiemy zdziwieni gdy w tym domu znajduiem Aptekę nader gustownie przystroioną, iest to zakład dla chorych bardzo potrzebny, lecz my zdrowi wolimy wina szklankę, iak kubek dekoktu; iuż mamy gdzieindziej szukać tego potrzebnego posiłku, przechodzący znaiomy powiada nam, że w dziedzińcu iak dawniej tak i teraz można zjeść dobre śniadanko i wypić szklaneczkę wina, wchodzim, lecz iakże zostaiemy zdziwieni gdy tenże sam Pan *Traugot*, który dawniej z największą gorliwoszą cudzego doglądał handlu, dzisiaj sam na siebie objąwszy, iak najuprzejmiej przyjmuie i najsmaczniej częstuie swoich Gości, szczególniej zasmakowało nam winko zwane *Dębinka*, które, również iak i uprzejmość Gospodarza, mamy za obowiązek polecić Amatorom dobrego śniadania iak dobrego wina.— E. P. K.

Ze Lwowa.— Arcy-xiążę *Ferdynand Este*, Jeneralny Gubernator Galicji i Lodomerji, wyiechał d. 26 z. m. do Wiednia.

Francja.— Mówią że gabinet Francuzki w nader uprzejmych wyrazach odpisał na notę gabinetów 3ch dworów donoszącą o naradach *Minchengratzkich*. Paryżanie są niezmiernie ciekawi czy Król w mowie otwieraiącej posiedzenia Izb, wspomni o *Minchengratzu*. — Różnie głoszą w *Paryżu* o maiącej nastąpić podróży Królewicza Xcia *Oranji*, iedni twierdzą że wyiedzie do Niemiec dla obrania Małżonki, drudzy iż zwiedzi odległe kraie a nawet Amerykę. — Zapewniaią, że *Talejrand* powiózł do *Londynu* bardzo ważne pisma, a między niemi własnoręczny list Króla Francuzów do Króla Angielskiego. — Zdaie się, że rząd Francuzki zaniecha wmieszania się wsprawę tak Hiszpanji iak Portugalji, a to stosownie do życzeń innych Mocarstw; może też nastąpi Kongres dla tych spraw ukończenia. — Gabinet Francuzki życzy poiednać Królowe Hiszpańską i Portugalską z *Ojcem S.* lecz wiele doznaie w tem trudności. — Dnia 19 b. m. w giełdzie Paryzkiej odebrano wiadomość, że *Don Karol* na czele 8000 wojska wszedł do Hiszpanji, nie wszyscy temu wierzą, chociaż to sprawiło zmianę w interesach kupieckich; także i tej wieści nie wierzą, że pod *Santarem* odbyła się potyczka, w któréj dowodzili *Don Pedro* i *Don Michał*, ostatni miał być raniony. — W *Paryżu* d. 19 z. m. był okropny wicher, stał się przyczyną szkód bardzo znacznych, i strącił nowy posąg postawiony na szczycie *Panteonu*, co niektórzy uważaią za złą wróżbę! — Słychać, że Xiądz *Merino* dla tego znikł, aby się wkrótce ukazał na czele licznego hufcu.

Turcja.— Sułtan wydał ustawy względem gaszenia pożarów a przytem wynagrodził choć w części nieszczęśliwych pogorzelców stolicy.

— Ustawicznie są wysyłani gońcy z *Stambułu*, a Ministrowie odbywaią narady, co dowodzi iż ważne zdarzenia mogą w tym kraiu nastąpić. — Lękaią się w *Stambule* wznowienia morowej zarazy, która okazała się w niektórych wsiach o kilka mil.

Rozmaitości. — Donoszą z *Pragi*, że podczas bytności w tej stolicy N. Cesarstwa Austrjackich, raczyła N. Pani, w towarzystwie Xiężniczek Saskich *Marji* i *Amalji*, przeglądnąć zbiory narodowego Muzeum Czeskiego z wielkiem zadowoleniem, a to od 10 i pół do 12 i pół godziny południowej. W czasie bytności w *Grodziszczu* Cesarza Rossyjskiego, MIKOŁAJA Igo, powołany został uczony Wacław *Hanka* od Jenerała Ross: Włodzimierza *Adlerberga* i przedstawiony Cesarzowi, od którego dostał w darze na pamiątkę wielki pierścień brylantowy z rubinami. — W Galicji 3 mile od *Nowego Sącza*, znajduie się wieś w romantycznem położeniu, nad rzeką Dunajcem, zwana *Łącko*. Przed wjazdem do tejże wsi iest potok, zwany *Lichno* powszechnie. W wiklinach i miejscach teraz próżnych stało tutaj, podług gminnego podania, potężne miasto, zwane *Lichno* czyli *Licheńskie* miasto. Podług tejże wieści ludu miało ono przez Szwedów być zburzone.? Ukazuią się na tem miejscu dotychczas liczne strachy, martwe postaci, trwogą każdego napełniaiące r innego rodzaiu widma. Tak np. zaręczała pewna kobieta w Łącku, iż widziała węża, który, iakoby pęk kluczów związanych w pysku nosząc, na tem miejscu uciekał. Pod tamtejszym kościołem farnym ma być podziemny sklep, który się za wsią przy smętarzu kończy, gdzie w skrzyni dębowej, żelazem okutej, ornaty i inne kościelne rzeczy znaleść miano; skrzynia ta iest dotychczas w kościele. — *Kukułka*, ptak poetyczny u wszystkich Sławian; zwie się także i po sęskrycku *Kokila*. W Serbji każda kobiete, której brat umarł, słysząc kukułki kukanie, rzewnie płacze, albowiem istnieie tam to podanie gminne, że Kukułka Panną zawsze płaczącą była, której płaczu gdy brat z cierpieć niemógł, przeklął ią w kukułkę. U nas zaś iest podanie, że kukułka nigdy na swem gnieździe nie siedzi, tylko iajka w gniazdo innego ptaka pokłada, którego, gdyby na nich siedzieć nie chciał, włosieniem na gałązce wiesza; kukułka ma się na starość w iastrzębia przemieniać. — Stanisław *Serwaczyński*, znany Skrzypek ze Lwowa, dawał dnia 5 z. m. prywatną akademją muzykalną w sali pod *Siedmią Elektorami* w mieście *Budzie*, i piękną grą swoią zajmował świetne towarzystwa zgromadzonych na tym koncercie osób. Warjacje Węgierskie własnej iego kompozycji, które grał tego wieczora, podobały się niezmiernie. — W *Anglji* wyszedł litografowany zbiór obrazów najsławniejszych psów myśliwych. — W *Krymie* odkryto niedawno ruiny starożytnego miasta *Nimfei* i stare bosforskie zamczysko królów *Kereicz Kaleds:yk*. — Co iest probierczym kamieniem człowieka? Utrzymuią, że złoto. Pewny mędrzec mówi: „Złoto doświadcza się ogniem, kobieta złotem, a mężczyzna kobietą. (R. L.)

Dnia 19 z. m. wydarzył się w *Dreznie* okropny przypadek. Panienka 18 letnia, córka piekarza, która nigdy nie okazywała znaku lunatyczki, pokazała się nagle o 7ej godzinie, gdy właśnie Xiężyc wschodził, na szczycie domu 5 piętr wysokiego. Nikt nie mógł się do niej zbliżyć, gdyż zawsze chodziła po najniedostępniejszych miejscach, a nawet tańcowała! Mnóstwo ludzi otoczyło dom, przypatruiąc się z milczącą trwogą temu okropnemu widowisku, gdyż lękano się najmniejszym szelestem ią przebudzić. W tem smutnem oczekiwaniu minęło 4 godzin, gdy czeladnik piekarski, wylazłszy z najwyższego dymnika, przy którym się właśnie znajdowała, zbliżył się do niej i zawołał na nią po imieniu. Na ten głos prze-

budziła się, wydaiąc krzyk przeraźliwy. Czeladnik starał się ią uchwycić, lecz iuż było za późno! Padła tyłem na dach niższego sąsiedzkiego domu, a ztąd głową na ulicę. Nieszczęśliwa nie okazała iuż żadnego życia! (G. W.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kurzewski Fel: Dzie: z Kossowic, Niemoiewski Gabry: Dzie: z Radoszewa, Kopyciński Ad: Dzie: z Krzywdy, Szepietowski Kazi: Dzie: z Dąbrówki, Liders Jenerał z Płocka, Bieniecki Konstan: Dzie:.

DONIESIENIA.

W dniu 7 Stycznia 1834 o godzinie 11 przed południem w Biórze Sekretarjatu Jeneralnego Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu odbędzie się Licytacja in minus na wycieranie Kominów w Pałacach Kommissji i Ministrów Skarbu. Każdy chęć maiący podięcia się tej roboty, przybyć ma w terminie i miejsce wyżej wskazane.

W domu Hr: Łubińskiego przy ulicy Królewskiej iest do nabycia KOZA doina stara, o tym czasie daie kwarte mleka dziennie, wiadomość obok wchodu do Murgrabiego.

☞ W dniu 1 Stycznia r. b. zgubiona została Książka z konotacjami różnemi handlowemi z rubrykami drukowanemi, Börsen-Notizbuch zwana i takoż tytuł drukowany maiąca, w czarny safjan oprawna, na ołówek zamykana. Łaskawy znalazca raczy takową złożyć do Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdzie zł: 20 nagrody odbierze. Książka ta nikomu do żadnego użytku posłużyć nie może, a właścicielowi iedynie dla Konotatek dla pamięci czynionych iest potrzebną.

J. GAJDIS który u mnie podpisanego iako PISARZ w fabryce Porteru zostawał, nie zostaie więcej w obowiązkach moich, rownież w domu handlowym J. G. Schaefera et Komp: pieniądze i obstalunki dla mnie odbiera Antoni Grzybowski i z takowych kwituie. — *J. G. Glimpf.*

Potrzebną iest na Prowincją Panna zdatna do Magazynu Stroiów. Wiadomość na Tłomackiem w stancji pod Nr 33.


Pantaljon o 6ciu oktawach używany, lecz w dobrym stanie będący, do sprzedania lub do naięcia, wiadomość w godzinach po południowych, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2675.

SKLEP do przedaży Wódek i Piwa w korzystnem miejscu pod dogodnemi warunkami do naięcia w każdym czasie, dowiedzieć się można w Składzie Wódek pod Nr 29, przeciw Zamku.

Jan Hrabia Jezierski mieszkaiący przy ulicy Królewskiej pod Nr 413, uwiadamia wszystkich których to interessować może iako też Szanownych Kupców, handluiących Przekupników, Rzemieślników, Rzezników, Piekarzy, iż wszelkie potrzeby do domu swego gotowemi pieniędzmi płaci i nic na kredyt nie bierze, przestrzega przeto izby nikt na reiestra żadnemu z ludzi iego nic niedawał, albowiem stratę sobie sam przypisze.

☞ W Magazynie Drzewa przy ulicy Rybaki Nr 2566, sprzedaie się DRZEWO zdrowe i suche na sztuki podług zniżonej ceny tu wymienionej, kupuiący sto sztuk będzie miał 10 procent opuszczony.

CENA DRZEWA z ODWÓZKĄ.

Cali 6 do 7 po złp: 3 gr: 15, cali 8 do 9 po zł. 4 gr: 15, cali 10 do 11 po zł: 6 gr: 15, cali 12 do 13 po zł: 9, cali 14 do 15 po zł: 13, cali 16 do 17 po zł: 16, cali 18 do 19 po zł. 19, cali 20 do 21 po zł: 23, cali 22 do 23 po zł: 27, cali 24 do 25 po zł: 31, cali 26 do 27 po zł: 35, cali 28 do 29 po zł: 40, cali 30 do 31 po zł: 45, cali 32 do 33 po zł: 50.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Starozakonnego Jakóba Mordkowicza Klemyner pod Nr 2782 zamieszkałego, z daty 16 Marca r. z. o wydanie Duplikatu KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów Żydowskich złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.

Potrzebny iest GORZELNIANY na Prowincją o mil 2 1/2 Kawaler, któryby się znał na Pistorjuszu i podiął wydawać Akordowo, może się zgłosić w dni Piątkowe o godzinie 1 z południa przy Marywillu pod Nr 477 Lit: A. do P. Szreder.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie, między innemi: Pierogi z pieca wyjdą o 11 godzinie rano, Klopsy niemieckie z kartoflami, Potrawa z prosięcia na świeżo, Szczupak nadziewany i z chrzanowym sosem, Sandacz, Węgorz, Karp i Lin, Stokfisz po Kapucyńsku.*

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro *Turek we Włoszech*.